

Komisja śledcza zajmie się aferą Amber Gold



Wniosek o powołanie sejmowej komisji śledczej w sprawie tzw. afery Amber Gold klub Prawo i Sprawiedliwość złożył w Sejmie. Jeszcze dziś ma odbyć się pierwsze czytanie projektu uchwały w tej sprawie. Na czele komisji ma stanąć poseł PiS mec. Małgorzata Wassermann.

O złożeniu wniosku poinformował wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki. Członkami komisji zostaną przedstawiciele trzech największych klubów. Wśród członków komisji nie będzie przedstawiciele Polskiego Stronnictwa Ludowego i Nowoczesnej.

- Skład komisji określa ustawa, to będzie według parytetów. Kluby dostaną informację, który klub iu swoich przedstawiciele skieruje do komisji. Wygląda na to, że będą to trzy kluby - mówił polityk PiS.

Wicemarszałek Terlecki zapewnia, że komisja rozpocznie swoje prace jeszcze przed poselskimi wakacjami.

- To jest ogromny materiał, który wymaga opracowania, zapoznania się z nim przez członków komisji - wyjaśnił.

Po pierwszym czytaniu projekt uchwały trafi do sejmowej Komisji Sprawiedliwości.

Sejmowej komisji śledczej w sprawie Amber Gold mówiła już w maju premier Beata Szydło. Przedstawiając audyt rządów PO-PSL wskazała, że komisja ta będzie wypełnieniem obietnicy wyborczej.

- Przykładem tego populizmu i demagogi jest afera Amber Gold. Ludzkie dramaty, państwo za waszych rządów bezradnie patrzyło, jak obywatele są okradani. Tej sprawy nie można tak pozostawić. Koncentrowaliście się tylko i wyłącznie na własnych politycznych interesach. Ale my tej sprawy tak nie zostawimy. PiS zawsze będzie stało po stronie Polaków i po stronie polskiego państwa. I będziemy stali po stronie tych, którzy potrzebują pomocy. Dlatego zwrócę się do wysokiej izby o powołanie komisji śledczej ds. wyjaśnienia sprawy Amber Gold - podkreśliła szefowa rządu.

IK